Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

tygodnik Śląsko-Dąbrowski

NSZZ Solidarność

www.solidarnosc-kat.pl

Tygodnik bezpłatny

Nr 49/2008 • Katowice, 3 grudnia 2008 r.

ISSN 1732-3940

Muzeum „Wujka” – hołd i przestroga

Makieta o powierzchni 9 metrów kwadratowych, pociski i łuski, filmy i zdjęcia – wszystko to można już obejrzeć w Muzeum Izbie Pamięci Kopalni Wujek. – Ten budynek to hołd dla górników i przestroga dla polityków - mówiono podczas otwarcia muzeum.

Z okazji Barbórki pragnę przekazać wszystkim górnikom
oraz pracownikom zakładów okołogórniczych
życzenia spokojnej i bezpiecznej pracy.
Niech Was prowadzi światło górniczej lampki,
a Święta Barbara otacza Was i Wasze rodziny nieustanną opieką.
Szczęść Boże

Piotr Duda
Przewodniczący Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego

Został uznany przez Polską Organizację Turystyczną za najlepszy produkt turystyczny 2008 r. Otrzymał również - przyznany w tym roku po raz pierwszy - Złoty Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej. *Czytaj na stronie 3*

W NUMERZE:

Wadliwy system kontraktowania

Kryteria, jakie w 2009 r. stawia NFZ placówkom medycznym, wyeliminują drogą naturalną większość zakładów opieki zdrowotnej. *Czytaj na stronie 4*

Reklama

TK: umowy lepsze i gorsze

Dopuszczalny jest brak wskazania przyczyny przy wypowiedzeniu umowy o pracę, zawartej na czas określony - orzekł we wtorek 2 grudnia Trybunał Konstytucyjny. TK uznał tym samym, że regulujące to przepisy Kodeksu pracy są zgodne z konstytucją.

Pytanie prawne w tej sprawie skierował do TK Sąd Rejonowy w Toruniu. Rozpatrywał on sprawę mężczyzny, który był zatrudniony na czas określony jako spawacz w jednej ze spółek. Spółka ta rozwiązała z nim umowę o pracę z dwutygodniowym wypowiedzeniem, nie informując go o uchybieniach w pracy.

Umowa została zawarta na czas określony, więc zgodnie z Kodeksem pracy spółka nie była zobowiązana do wskazania przyczyny wypowiedzenia. Sąd Rejonowy w Toruniu, który badał tę sprawę, zwrócił uwagę na odmienną sytuację pracowników zatrudnionych na czas określony i tych, którzy zatrudnieni są na czas nieokreślony. W tym drugim przypadku pracodawca rozwiązując umowę o pracę jest zobowiązany do podania przyczyny wypowiedzenia.

Zdaniem sądu w Toruniu nie ma podstaw, by pracownicy zatrudnieni na czas określony nie mogli korzystać z takiej ochrony jak pracownicy, którzy zawarli umowy na czas nieokreślony. W ocenie tego sądu w obu przypadkach (umowy na czas określony i umowy na czas nieokreślony) pracownicy powinni mieć możliwość podważenia kwestionowanego wypowiedzenia.

TK nie podzielił tych argumentów. W jego ocenie "wybór rodzaju umowy zależy od umawiających się stron i niesie za sobą konsekwencje, w tym związane z ustaniem stosunków". Zdaniem TK "wypowiedzenie umowy o pracę nie stanowi dyskryminacji, lecz jest uprawnieniem każdej ze stron stosunku pracy w zakresie wskazanym przez ustawę".

Według TK "dopuszczalne jest istnienie różnic w treści poszczególnych typów umowy o pracę, które wynikają wprost ze społecznej funkcji tych umów i ich ekonomicznej treści". Zdaniem Trybunału "nie jest możliwe osiągnięcie w przypadku umów czasowych takiego standardu ochrony jak w przypadku umów na czas nieokreślony, gdyż przeczyłoby to celowi wprowadzenia przez ustawodawcę rozróżnienia tych umów oraz usztywniłoby system prawa pracy".

Ze sprawami tego typu członkowie "Solidarności" często zwracali się do prawników Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności". Ci potwierdzają, że osoby, z którymi rozwiązywano umowę o pracę na czas określony, nie miały sądach szans na obronę swoich interesów. W tym sensie orzeczenie Trybunału tylko potwierdziło stosowaną od dawna praktykę.

www.gazetaprawna.pl, wg

LICZBA TYGODNIA...

Ponad 12 tys. zł...

... tyle wynoszą zarobki polskich wiceministrów. Zdaniem premiera **Donalda Tuska** - to mało.

Na ujawnionych niedawno przez Telewizję Polską nagraniach z zamkniętego spotkania ze związkowcami premiera zapytano, jakie są perspektywy podniesienia w Polsce płacy minimalnej do poziomu 50 proc. średniej krajowej. Donald Tusk ze śmiechem przyznał, ze niemal codziennie przychodzą do niego wiceministrowie narzekając na niskie zarobki. Na pytanie bezpośrednio nie odpowiedział. Później chyba zrozumiał, że zestawianie ponad 12 tysięcy złotych z kwotą 1126 zł jest nieco nie na miejscu i zmienił ton z kpiącego na troskliwy. Niesmak z powodu buty władzy jednak pozostał…

NAPISANO

Nadchodzi fala zwolnień - bezrobocie wzrośnie do 10 proc.

(www.gazeta.pl, 2 grudnia 2008 r.)

Pojawiły się pierwsze sygnały o możliwych zwolnieniach pracowników - wynika z danych Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Zdaniem ekspertów bezrobocie może bardzo szybko osiągnąć nawet poziom 10 proc.

Biuro opublikowało wskaźnik rynku pracy. Wskaźnik ten wzrasta kolejny miesiąc z rzędu, sygnalizując pogorszenie się sytuacji na rynku pracy. Sytuacji takiej nie notowano od 2001 roku.

W październiku w urzędach pracy zarejestrowało się więcej nowych bezrobotnych, niż w miesiącach poprzednich. Nie licząc osób, rejestrujących się sezonowo, przybyło ich o 4 procent więcej, niż przed miesiącem.

Liczba bezrobotnych, którzy w ostatnim kwartale znaleźli zajęcie, nieznacznie wzrosła.

Analitycy Biura dodają, że trudno przewidzieć jak ukształtuje się sytuacja polskiej emigracji zarobkowej, a w związku z tym - czy dojdzie do masowego powrotu Polaków z zagranicy. Wszystkie te czynniki mogą zarówno pogorszyć, jak i łagodzić sytuację na rynku pracy w przyszłym roku.

"Wskaźnik nie spada już od dwóch kwartałów, sygnalizując pogorszenie się sytuacji na rynku pracy. Sytuacji takiej nie notowaliśmy od 2001 roku. Wzrost WRP w ostatnim miesiącu był stosunkowo duży. Biorąc pod uwagę fakt, że zmiany na rynku pracy zachodzą niezwykle powoli i ze znacznym opóźnieniem w stosunku do zmian aktywności całej gospodarki, w perspektywie kilku miesięcy należy spodziewać się wzrostu stopy bezrobocia" - napisano w analizie.

"Szczególnie niekorzystny może być pierwszy kwartał przyszłego roku, kiedy to budownictwo ogranicza swoją działalność" - dodano.

W październiku br. stopa bezrobocia spadła z 8,9 proc. do 8,8 proc. Po wyeliminowaniu czynników o charakterze sezonowym wyniosła ona 9,05 proc. wobec 9,1 proc. w miesiącu poprzednim. Tym samym od pewnego czasu tempo jej spadku ustawicznie się zmniejsza.

"Pracodawcy stabilizują obecnie zatrudnienie, a niektórzy nawet przewidują redukcję liczby pracowników. W stosunku do poprzedniego roku niemal dwukrotnie wzrosła liczba przedsiębiorstw zgłaszających planowane zwolnienia. Liczba pracowników, których potencjalne zwolnienia dotyczą jest niemal trzykrotnie wyższa niż przed rokiem" - napisano.

Tymczasem z danych Eurostatu wynika, że Polska jest jednym z tych krajów Unii Europejskiej, w którym najszybciej spada bezrobocie. Wynika z nich, że w ciągu minionego roku poziom bezrobocia w naszym kraju zmniejszył się o 2,3 punkta procentowego i wynosi obecnie 6,4 procent. W październiku stopa bezrobocia w Polsce była niższa o 0,7 punktu procentowego od średniej unijnej. Był to najlepszy rok na polskim rynku pracy od czasów transformacji ustrojowej. Eksperci twierdzą jednak, że teraz czeka nas wzrost bezrobocia. Zdaniem **Ryszarda Petru**, może ono wzrosnąć nawet do poziomu 10-ciu procent.

Rychły wzrost bezrobocia w Polsce przewiduje także Mieczysław Bąk z Krajowej Izby Gospodarczej. Ekonomista zaznaczył, że seria zwolnień w sektorze na przykład budownictwa mieszkaniowego, motoryzacyjnym, czy odzieżowym już trwa

Z danych Eurostatu wynika, że najwięcej bezrobotnych przybyło w Hiszpanii. Większy niż w ubiegłym roku odsetek bezrobotnych odnotowano także w Szwecji, Niemczech, Irlandii i Francji.

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Zabrze

Związkowcy z połączonych kopalń "Halemba-Wirek" spotkali się z prezesem Kompanii Węglowej. Jego wizyta była nieoczekiwana. Prezes wyjaśnił, że w Rudzie Śląskiej znalazł się przejazdem i postanowił odwiedzić kopalnię. 21 listopada, dokładnie w drugą rocznicę tragicznej katastrofy w "Halembie", w której zginęło 23. górników, w rudzkiej kopalni znów doszło do dwóch wypadków.

Tematem spotkania prezesa KW ze stroną związkową było bezpieczeństwo pracy.

- To właściwie była jego prelekcja na temat bezpiecznej pracy w górnictwie. Jak dzieciom tłumaczył nam, jakie znaczenie ma w kopalni bezpieczeństwo.A przecież wiadomo, że w naszej branży wielu wypadków nie da się przewidzieć - ocenia **Longin Wyleżałek**, przewodniczący "Solidarności" w kopalni "Wirek".

Tak było również w przypadku listopadowych wypadków w kopalni "Halemba-Wirek", których nikt się nie spodziewał. Wśród poszkodowanych górników było trzech członków "S".

- Wszyscy opuścili już szpitale i wrócili do domów. Na ich powrót do pracy trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Teraz najważniejsze jest, by odzyskali psychiczną równowagę. Zapewniliśmy ich, że jeżeli będą potrzebowali jakiejkolwiek pomocy, to na "S" zawsze mogą liczyć - informuje Longin Wyleżałek.

BT Pszczyna

26 listopada w siedzibie pszczyńskiego BT spotkali się przedstawiciele komisji zakładowych "S" z obszaru działania Biura. Gościem zebrania był **Mirosław Truchan**, który m.in. przedstawił związkowcom informacje z przebiegu Krajowego Zjazdu Delegatów oraz Walnego Zebrania Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "S". Omówiono również akcję protestacyjną w Warszawie, którą koordynowała Śląsko-Dąbrowska "S". Dyskutowano też na temat emerytur pomostowych i powszechnych.

BT Sosnowiec

24 listopada przewodniczący Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ "S" Miasta Dąbrowa Górnicza **Zbigniew Piątek** i wiceprzewodnicząca **Elżbieta Żuchowicz** na wniosek związkowców "S" z dąbrowskiego MOPS złożyli wizytę w ośrodku.

- Zorientowaliśmy się, że współpraca pomiędzy "S" a społeczną inspekcją pracy jest mało efektywna - relacjonuje Elżbieta Żuchowicz. - Zwróciliśmy się do społecznego inspektora o podjęcie natychmiastowych działań zmierzających do rozwiązania problemów zgłaszanych przez pracowników i członków "S". Poinformowaliśmy również, że od zaraz należy podjąć prace nad regulaminami pracy, wynagradzania i funduszu świadczeń społecznych, a jednocześnie zadeklarowaliśmy w nich swoją pomoc. Wkrótce wystąpimy o spotkanie z nową dyrektor MOPS, na którym zamierzamy ustalić zasady współpracy ośrodka z dąbrowską TSP NSZZ "S".

BT Jastrzębie Zdrój

28 listopada w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu Zdroju związkowcy "S" podpisali z pracodawcą porozumienie płacowe włączające wypłacane dotychczas dodatki do wynagrodzeń pracowników do ich płac zasadniczych. Na mocy porozumienia wyższy personel medyczny otrzymał 150 zł podwyżki, pielęgniarki, położne i technicy medyczni 125 zł, a pozostały personel medyczny 105 zł.

Kolejne rozmowy w sprawie podwyżek wynagrodzeń planowane są w I kwartale 2009 r.

***

1 grudnia odbyło się zebranie przedstawicieli jastrzębskiego BT i terenowych sekcji problemowych z Jastrzębia i Wodzisławia. Związkowcy omówili m.in. przebieg KZD oraz WZD i podjęte na nich uchwały. Zapoznali się również z informacjami na temat zaplanowanego na 8 grudnia protestu w biurach poselskich w sprawie emerytur pomostowych.

BT Zawiercie

Skutki globalnego kryzysu można spotkać dosłownie wszędzie. Ostatnio przekonał się o tym **Dariusz Bednarz**, przewodniczący "Solidarności" Electrolux Poland, który dowiedział się, że negocjacje dotyczące kryteriów przyznawania umów na czas nieokreślony będą prowadzone… telefonicznie. Szefostwo Electroluksa w ramach ograniczania kosztów wstrzymało wszelkie delegacje, a spółka ma cztery dość oddalone od siebie oddziały (Siewierz, Żarów, Oława, Świdnica).

- Po raz pierwszy będę negocjował przez słuchawkę telefoniczną - mówi Dariusz Bednarz. - Zapewne skomplikuje to zarówno same rozmowy, jak i podpisanie ewentualnego porozumienia. Nie wiem, czy mamy podpisywać faksy, czy też dokumenty będą przesyłane pocztą.

Zgodnie z zawartym we wrześniu porozumieniem spółka zobowiązała się podpisać umowy na czas nieokreślony z większością pracowników bezpośrednio i pośrednio produkcyjnym. Wcześniej większość załogi pracowała na czas określony. Obecnie na stałe umowy mogą liczyć w zakładzie w Siewierzu osoby mające minimum pół roku stażu pracy (w pozostałych półtora roku), nie więcej niż 12 dni zwolnień lekarskich (ale nie jest brana pod uwagę absencja wynikająca z leczenia szpitalnego, operacji i wypadków) i nie mające na swoim koncie nieobecności nieusprawiedliwionych i nagan.

- Wśród kryteriów proponowanych przez pracodawcę początkowo było także korzystanie z urlopów na żądanie - dodaje **Małogorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "S" w Zawierciu. - Jest to jednak ustawowe prawo pracownika, które nie może wpływać na jego ocenę i sytuację prawną.

Podobnie nie można "karać" pracownic z powodu wykorzystania urlopu macierzyńskiego.

Obok pracowników Electrolux'a umowy na czas nieokreślony zostaną zawarte z osobami zatrudnionymi przez spółkę logistyczną PLL. Tu jednak wymagany będzie znacznie dłuższy czas pracy (3 lata i 3 miesiące, co wynika ponoć ze standardów PLL) oraz mniejsza liczba absencji chorobowych. Natomiast - co ciekawe - w kryteriach PLL nie ma zapisu o nieusprawiedliwionych nieobecnościach. Czyżby spółka zwalniała wszystkich, nawet jednodniowych, bumelantów? *(zaw)*

Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego

Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego został uznany przez Polską Organizację Turystyczną za najlepszy produkt turystyczny 2008 r. Otrzymał również - przyznany w tym roku po raz pierwszy - Złoty Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej i nagrodę w postaci 700 tys. zł na kampanię promocyjną w kraju i za granicą.

Jedną z unikatowych atrakcji szlaku jest Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego "Guido" w Zabrzu. To tutaj już za kilka dni - 4 grudnia otwarty zostanie dla zwiedzających kolejny pokład znajdujący się 320 m. pod ziemią. Jego główną atrakcją będzie atmosfera kopalni, z prawdziwym przodkiem i działającymi maszynami.

Szlak tworzy 31 zabytkowych obiektów poprzemysłowych o wyjątkowych walorach historycznych i architektonicznych. Każdy oznaczony jest tablicą informacyjną dostępną w trzech językach. Znajdujące się na szlaku obiekty związane są nie tylko z tradycją górniczą i hutniczą, ale również z energetyką, kolejnictwem, łącznością a przenosić się nie tylko w czasie, ale poznawać bogactwo naszego regionu. Zapoczątkowana w XVIII w. industrializacja zmieniła Śląsk. W jego krajobraz na stałe wpisały się wieże szybów kopalnianych, piece hutnicze, kominy elektrowni, które dzisiaj wcale nie muszą straszyć lub kojarzyć się z brzydotą.

Już za kilka dni zwiedzający Zabytkową Kopalnię Węgla Kamiennego „Guido” w Zabrzu będą mogli zjechać na poziom znajdujący się 320 metrów pod ziemią

nawet z przemysłem spożywczym i produkcją wody. Ich różnorodność sprawia, że zwiedzający mogą

Nowa marka regionu

Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego to projekt zrealizowany przez Wydział Promocji Regionu, Turystyki i Sportu - czytamy na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego.

W gliwickiej radiostacji czas zatrzymał się w miejscu

W województwie śląskim znajduje się najwięcej zabytkowych obiektów przemysłowych w Polsce. Obiekty te stanowią bogactwo regionu i określają jego kulturową tożsamość. Ich niepowtarzalność i autentyczność sprawia, że są integralną częścią europejskiego dziedzictwa kulturowego. Bez poznania - trwającego ponad dwa wieki - rozwoju przemysłowego Śląska nie można zrozumieć burzliwej historii tego regionu.

Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach, to jeden z najchętniej odwiedzanych obiektów szlaku

Na Europejskim Szlaku Dziedzictwa Narodowego

Podczas konferencji prasowej w Śląskiej Organizacji Turystycznej dyrektor Wydziału Promocji i Współpracy Międzynarodowej Urzędu Marszałkowskiego **Tomasz Stemplewski** przedstawił plany rozwoju szlaku techniki. Zapewnił, że przygotowana zostanie strategia jego komercjalizacji, która ma służyć m.in. podniesieniu poziomu obsługi turystów, poprawie infrastruktury wokół zabytków i połączeniu działań marketingowych wszystkich obiektów. - Planowane jest również włączenie tych obiektów do Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego - powiedział Tomasz Stemplewski. Cenna może okazać się też współpraca z powstałym w Zabrzu Centrum Dziedzictwa Przemysłowego dla Turystyki. Centrum działa pod szyldem Światowej Organizacji Turystyki, która jest wyspecjalizowaną agendą Organizacji Narodów Zjednoczonych. Polskimi partnerami przedsięwzięcia są Śląski Urząd Marszałkowski, Urząd Miejski w Zabrzu oraz Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa w Katowicach. Dzięki centrum powstanie lista unikatowych obiektów poprzemysłowych, podobna do listy UNESCO.

Agnieszka Konieczny

•ródło: materiały ze strony internetowej Urzędu Marszałkowskiego

Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego:

- Muzeum Produkcji Zapałek w Częstochowie
- Muzeum Historii Kolei w Częstochowie
- Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach
- Zabytkowa Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach
- Zabytkowa Stacja Wodociągowa "Zawada" w Karchowicach
- Muzeum Chleba w Radzionkowie
- Górnośląskie Koleje Wąskotorowe Bytom - Miasteczko Śląskie
- Dworzec PKP w Sosnowcu
- Centralne Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach
- Galeria "Szyb Wilson" w Katowicach
- Osiedle Nikiszowiec w Katowicach
- Osiedle Giszowiec w Katowicach
- Dworzec PKP w Rudzie Śląskiej - Chebzie
- Kolonia Robotnicza "FICINUS" w Rudzie Śląskiej - Wirek
- Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu
- Skansen Górniczy "Królowa Luiza" w Zabrzu
- Szyb "Maciej" w Zabrzu
- Radiostacja Gliwicka w Gliwicach
- Muzeum Techniki Sanitarnej w Gliwicach
- Oddział Odlewnictwa Artystycznego w Gliwicach
- Zabytkowa Stacja Kolei Wąskotorowej w Rudach
- Zabytkowa Kopalnia "Ignacy" w Rybniku
- Muzeum Energetyki w Łaziskach Górnych
- Tyskie Muzeum Piwowarstwa w Tychach
- Muzeum Prasy Śląskiej w Pszczynie
- Muzeum Techniki i Włókiennictwa w Bielsku-Białej
- Dworzec PKP w Bielsku-Białej
- Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego w Ustroniu
- Browar Żywiec i Muzeum Browaru w Żywcu
- Fabryka Porcelany "Porcelana Śląska" w Katowicach
- Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego "Guido" w Zabrzu

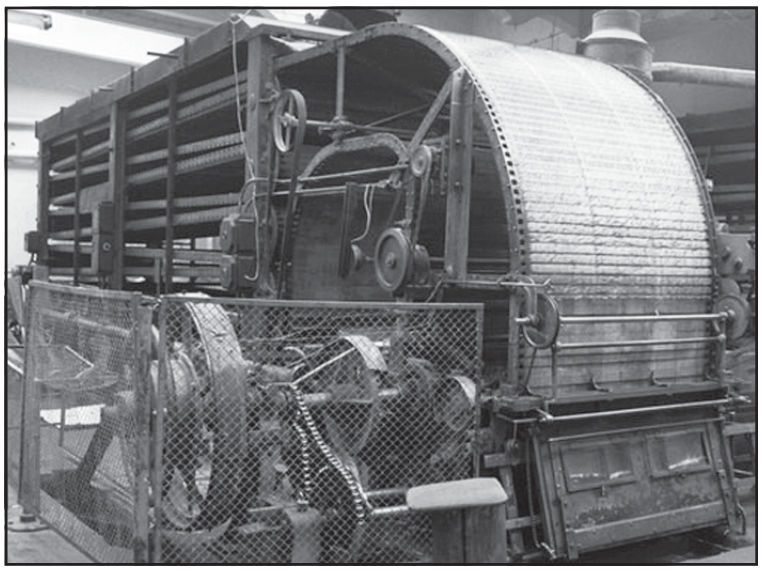

Zabytkowa maszyna w częstochowskim Muzeum Produkcji Zapałek

Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. W jego tworzeniu uczestniczyło też Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach i Śląska Organizacja Turystyczna.

Utworzenie szlaku poprzez połączenie kilkudziesięciu obiektów było działaniem zmierzającym do przygotowania kompleksowej oferty turystycznej. Zdaniem jego twórców, projekt może być "unikatową propozycją sprzedaży" województwa śląskiego na rynku regionalnych ofert turystycznych. - Szlak nie jest samoistnym oderwanym tworem, ale pomysłem na promocję regionu. W założeniu ma być produktem integrującym i aktywizującym województwo śląskie

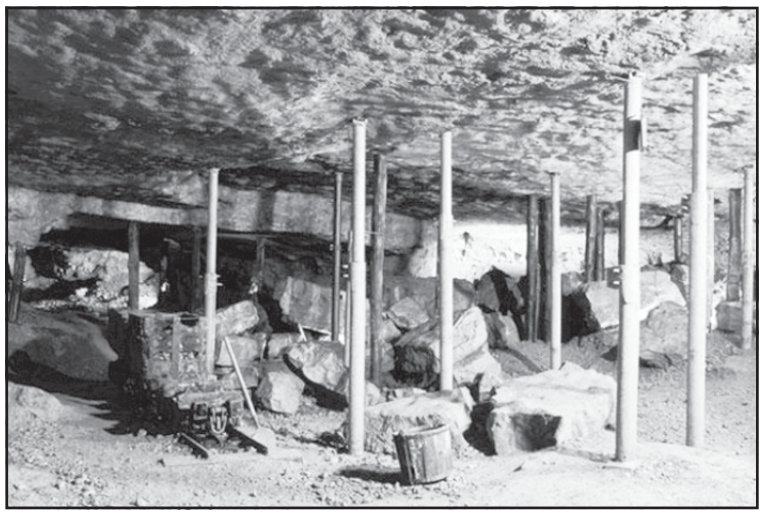

Jedną z atrakcji szlaku jest Zabytkowa Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach

Zwolnienia w Mittalu

Nawet 980 osób może w przyszłym roku stracić pracę w Arcelor Mittal Poland. Zwolnienia obejmą wszystkie cztery oddziały koncernu: Dąbrowę Górniczą, Sosnowiec, Świętochłowice i Kraków.

Do Urzędu Pracy w Dąbrowie Górniczej wpłynęło już pismo informujące o zamiarze przeprowadzenia zwolnień grupowych. Z informacji przekazywanych przez zarząd spółki wynika, że redukcje w pierwszej kolejności dotkną pracowników, którzy nabyli prawo do wcześniejszej emerytury. Zagrożone mogą czuć się również osoby zatrudnione w administracji i pracownicy spółek zależnych.

- Nie posiadamy żadnych konkretnych informacji na temat planowanych zwolnień. Pracodawca nie przedstawił jeszcze programu odejść - mówi **Jerzy Goiński**, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ "S" w Arcelor Mittal Poland. - Zgodnie z przepisami, mamy 20 dni na zawarcie porozumienia w tej sprawie. W tej chwili jesteśmy na wstępnym etapie rozmów.

W kwestii wysokości ewentualnych odpraw pracownicy są bardzo sceptyczni i z niepokojem czekają na ujawnienie ich wysokości. W latach poprzednich odprawy były wysokie i wynosiły nawet 100 tys. zł.

Jerzy Goiński podkreśla, że nawet jeżeli ewentualne odprawy okażą się kuszące dla części pracowników, "Solidarność" jest przeciwna kolejnym zwolnieniom w spółce. Jego zdaniem, zarząd nie prowadzi żadnej polityki kadrowej, a z pracy najczęściej odchodzą najlepsi. - Na wielu oddziałach, mimo odczuwalnego spadku produkcji, zaczyna brakować rąk do pracy - mówi przewodniczący "S" w dąbrowskim oddziale Arcelor Mittal.

Pracownicy koncernu nie wierzą w zapewnienia zarządu, który twierdzi, że planowane zwolnienia nie mają nic wspólnego z globalnym kryzysem, a są jedynie częścią "procesu optymalizacji zatrudnienia". Związkowcy podkreślają, że produkcja w dalszym ciągu spada i przypominają, że kilka tygodni temu wygaszone zostały dwa wielkie piece w oddziale krakowskim i dąbrowskim, a pozostałe pracują na zmianę.

- Obawiam się, że spadek produkcji może utrzymać się nawet do końca pierwszego kwartału przyszłego roku - mówi Jerzy Goiński.

Agnieszka Konieczny

Wadliwy system kontraktowania

Nowy system kontraktowania usług medycznych jest wadliwy - ocenili związkowcy z Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność".

Podczas spotkania zorganizowanego w siedzibie Śląsko-Dąbrowskiej "S", dyrektor śląskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia **Zygmunt Klosa** wyjaśniał, że warunki przedstawione placówkom medycznym ubiegającym się o podpisanie kontraktu z Funduszem, ustalone zostały odgórnie i on nie mógł mieć na nie wpływu. Wiele pytań zadanych przez związkowców pozostawił bez odpowiedzi.

Zdaniem związkowców z RSOZ nowy system kontraktowania usług medycznych jest wadliwy

Przewodnicząca RSOZ **Halina Cierpiał** wskazuje, że kryteria, jakie w 2009 r. stawia NFZ placówkom medycznym, wyeliminują drogą naturalną większość zakładów opieki zdrowotnej. Jednym z nich jest np. posiadanie przenośnego aparatu RTG, gdy tymczasem nie w każdym zakładzie funkcjonuje pracownia rentgenowska. Innym wymogiem jest posiadanie pięciu łóżek na oddziałach intensywnej opieki medycznej dla dzieci. - Tych kryteriów z pewnością nie spełnią małe placówki - mówi Halina Cierpiał.

NFZ zamierza również zmniejszyć finansowanie świadczeń zdrowotnych, poprzez włączenie kwoty podwyżek płac, wynikającej z ustawy z 2006 r, do ogólnej wartości kontraktu. Do tej pory placówki medyczne finansowane były z dwóch źródeł: z kontraktów i z ustawy podwyżkowej. W 2009 r. Fundusz planuje ich połączenie, a jednocześnie zwiększenie wartości kontraktów, co w ocenie związkowców RSOZ może prowadzić do zaniżenia ogólnej kwoty kontraktów.

- Gdy placówki medyczne finansowane były z dwóch źródeł, to pula pieniędzy na podwyżki stanowiła ok.13 proc.ogólnej kwoty kontraktu. Obawiamy się, że w przyszłym roku może dojść do jej zaniżenia .To skutkować będzie pogłębieniem się zadłużeń szpitali, a w konsekwencji ich restrukturyzacją. W tej sytuacji mamy poważne obawy o los pracowników. Zaniżone kontrakty obniżą również poziom wykonywanych usług medycznych - tłumaczy wiceprzewodnicząca Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ "S" Elżbieta Żuchowicz.

Mimo, że dyrektor Klosa, przekonywał, że nie ma powodów do obaw, bo NFZ nie zamierza zaniżać ogólnej kwoty kontraktów, to strona związkowa jest przekonana, że połączenie dwóch źródeł finansowania placówek służby zdrowia będzie miało negatywny wpływ na wysokość zawieranych kontraktów.

Beata Gajdziszewska

Gliwicki Opel liczy na ERZ

Pojawiła się nadzieja, że zwolnienia w gliwickiej fabryce Opla nie będą aż tak dotkliwe, jak jeszcze kilka tygodni temu zapowiadał pracodawca.

- Z przekazywanych przez zarząd firmy informacji wynikało, że pracę może stracić nawet 700 osób - mówi **Sławomir Ciebiera**, przewodniczący "Solidarności" w General Motors w Gliwicach.

Jego zdaniem, szansą na zmniejszenie skali zwolnień może być Europejska Rada Zakładowa General Motors. - Za pośrednictwem ERZ będziemy domagać się od Zarządu GM Europe utrzymania wysokości produkcji zapewniającego poziom dotychczasowego zatrudnienia - mówi Sławomir Ciebiera.

Oznacza to, że w 2009 r. gliwicki Opel musiałby wypuścić ok. 190 tys. nowych samochodów. Tymczasem we wszystkich europejskich fabrykach koncernu szacowany jest spadek produkcji wynoszący ok. 20 proc.

Zdaniem Ciebiery Europejska Rada Zakładowa powinna zaangażować się w pomoc polskim pracownikom ponieważ w Polsce nie ma - tak jak w innych krajach - możliwości prawnych pozwalających na przeczekanie trudnego okresu np. częściowego bezrobocia.

Przewodniczący przypomina, że w połowie przyszłego roku w Gliwicach ma ruszyć produkcja Astry IV. - Pracodawca nie powinien teraz zwalniać pracowników, a za kilka miesięcy przyjmować ich z powrotem - mówi Ciebiera.

Najbardziej zagrożeni zwolnieniami są pracownicy spółek zależnych i zatrudnieni na czas określony

Zwolnienia w gliwickim Oplu najprawdopodobniej uda się zredukować, ale nie uda ich się całkiem wyeliminować. Najbardziej zagrożeni są pracownicy spółek i osoby, które podpisały umowy na czas określony. Związkowcom najtrudniej będzie uratować 100 osób zatrudnionych w spółce Premier. - Na początku przyszłego roku wygasa kontrakt podpisany przez GM z tą firmą dlatego niewiele możemy zrobić dla zatrudnionych w niej pracowników - dodaje przewodniczący "S" w fabryce.

Agnieszka Konieczny

Pora odwiedzić POsłów

Wciąż nie wiadomo, jaką decyzję w sprawie ustawy o emeryturach pomostowych podejmie prezydent Lech Kaczyński.

Śląsko-Dąbrowska "Solidarność" stwierdziła jednak, że posłowie, zwłaszcza ci z Platformy Obywatelskiej, nie mają wystarczającej wiedzy co do skutków przyjęcia rozwiązań rządowych. - Wielu z nich głosuje nad dokumentami przedłożonymi przez rząd, nie do końca zastanawiając się nawet, jakie niosą za sobą skutki. Przed głosowaniem w sprawie ewentualnego weta musimy im to uświadomić.

Dlatego w najbliższych dniach do biur poselskich trafią listy z informacjami co do znaczenia i rzeczywistych skutków przyjęcia ustawy o pomostówkach. - Wyborcy, a więc także i związkowcy, mają prawo odwiedzać swoich posłów podczas ich dyżurów. Dlatego zachęcam do takich wizyt, zadania pytań, żądania wyjaśnień. Być może taka masowa akcja przynamniej niektórym z parlamentarzystów da coś do myślenia. Przecież oni nie wzięli się z kosmosu - mieszkają na naszym terenie, reprezentują mieszkańców województwa, z których wielu straci na tej ustawie - podkreśla **Piotr Duda**. I zwraca uwagę, że goryczy całej sytuacji dodaje fakt, że blisko 700 tysiącom osób uprawnienia do wcześniejszej emerytury odebrało ugrupowanie oficjalnie powołujące się na solidarnościowe korzenie.

Najbliższa okazja do takich spotkań nadarzy się w poniedziałek 8 grudnia, kiedy to parlamentarzyści dyżurują w terenie. Nieoficjalnie wiadomo, że są już grupy wyborców gotowych do wizyt u posłów. Jak zapowiadają, będą to gorące odwiedziny.

wg

Muzeum „Wujka” – hołd i przestroga

Makieta o powierzchni 9 metrów kwadratowych, pociski i łuski, filmy i zdjęcia - wszystko to można już obejrzeć w otwartym Muzeum Izbie Pamięci Kopalni Wujek.

Muzeum otwarto w stojącym tuż obok Pomnika-Krzyża dawnym magazynie odzieżowym kopalni. - Ten budynek był niemym świadkiem tamtych tragicznych wydarzeń, prawdopodobnie z jego stopni padły wówczas strzały. W jego sąsiedztwie stanął pomnik. To kolejny ważny dzień w historii naszej kopalni - mówił rozpoczynając uroczystość otwarcia muzeum **Krzysztof Pluszczyk**, przewodniczący Społecznego Komitetu Pamięci Górników Poległych 16 grudnia 1981 r. w Kopalni Wujek.

- Ten budynek był niemym świadkiem tamtych tragicznych wydarzeń, prawdopodobnie z jego stopni padły wówczas strzały - mówił o dawnym magazynie odzieżowym Krzysztof Pluszczyk

Największe wrażenie na zwiedzających muzeum robi makieta pacyfikacji. Na blisko 9 m^2 powierzchni wiernie odwzorowano kilkaset budynków i pojazdów oraz ok. 600 postaci - górników, ich rodziny, zomowców, a także wszelkie detale. W pomieszczeniu słychać też autentyczne nagrania rozmów zomowców i wojska z 16 grudnia 1981 oraz odgłosy czołgów i wojskowych transporterów.

W muzeum przygotowano niewielką salę kinową, gdzie wyświetlane będą filmy i zdjęcia poświęcone pacyfikacji. Podczas otwarcia miała tam miejsce premiera dokumentu **Agnieszki Świdzińskiej** z Telewizji Katowice "Życiorys z bliznami". Ten i kilka innych filmów o pacyfikacji będzie tam często wyświetlany. W salce stanął też krzyż, na którym dokładnie, tak jak 27 lat temu, zawisło 9 lampek symbolizujących 9 zabitych górników. Obok odtworzono drzwi do mieszkania **Jana Ludwiczaka**, przewodniczącego "Solidarności" w kopalni z 1981 roku - 13 grudnia zomowcy wyważyli je siekierą i w progu brutalnie pobili związkowca.

Przewodniczący Rady Pamięci Walk i Męczeństwa **Andrzej Przewoźnik** mówił, że muzeum jest hołdem dla górników, którzy "odważyli się wbrew wszystkim i wbrew wszystkiemu stawić czoła komunistycznemu zniewoleniu". - To muzeum będzie przestrogą dla współczesnego i przyszłych pokoleń, aby te wydarzenia się więcej nie powtórzyły. Będzie też przestrogą dla polityków przed tym, jakie skutki mogą przynieść decyzje podejmowane wbrew społeczeństwu i regułom demokratycznym. (…) To również hołd dla rodzin tych górników, które przez lata nosiły w sercach ból po stracie najbliższych i zachowały pamięć - podkreślił Andrzej Przewoźnik, który wraz z **Krystyną Gzik**, żoną poległego 27 lat temu górnika, dokonał uroczystego otwarcia muzeum.

W uroczystościach wziął również udział wojewoda śląski. - Okrutne dni stanu wojennego tutaj przeobraziły się w katorgę, dla tych, którzy nie zgadzali się z wyrokiem grudnia. Dzisiejsze otwarcie to symbol pamięci o tych czasach, które oby już nigdy się nie powtórzyły - mówił **Zygmunt Łukaszczyk**.

Muzeum będzie systematycznie wzbogacane o nowe eksponaty. - 16 grudnia będziemy te pomieszczenia mogli obejrzeć w pełnej krasie - zaznacza Krzysztof Pluszczyk. Ekspozycja zostanie uzupełniona m. in. o nagranie wystąpienia Wojciecha Jaruzelskiego ogłaszającego wprowadzenie stanu wojennego, zdjęcia z pogrzebu ofiar pacyfikacji, kolejnych procesów, wydarzeń z okresu stanu wojennego z innych regionów kraju. Tuż obok makiety staną manekiny górnika i zomowca inscenizujące przebieg pacyfikacji. Do muzeum trafi też hełm jednej z ofiar pacyfikacji, 21-letniego **Jana Stawisińskiego**. Członkowie Komitetu Pamięci Górników apelują o przekazanie do muzeum kolejnych pamiątek i eksponatów.

„By pamięć o waszym bohaterstwie nigdy nie umarła” - napisał Piotr Duda w Księdze Pamiątkowej Muzeum

W muzeum działa salka kinowa, w której można obejrzeć filmy i zdjęcia związane z pacyfikacją

Pod adresem www.muzeum-wujek.nazwa.pl działa już strona muzeum. Muzeum początkowo będzie otwarte w dni robocze w godz. od 9. do 15. - Jeśli zorganizowane grupy, np. szkoły, zgłoszą wcześniej taką potrzebę, to możemy te godziny zmienić. Wstęp będzie bezpłatny - zapowiada Krzysztof Pluszczyk.

Powstanie muzeum było możliwe dzięki pomocy Katowickiego Holdingu Węglowego, Kopalni "Wujek", Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, katowickiego oddziału IPN, miasta Katowice, Telewizji Katowice i Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności".

Wojciech Gumułka

Program obchodów 27. rocznicy pacyfikacji Kopalni "Wujek"

16 grudnia 2008 (wtorek):

godz. 16.00
Msza św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (ul. Piękna 8, Katowice).

godz. 17.30
Przemarsz pod Pomnik-Krzyż (ul. Wincentego Pola, Katowice).

godz. 18.00
Uroczystości pod Pomnikiem-Krzyżem:
- Apel Poległych,
- składanie wieńców i kwiatów.

Reklama

Górniczego szczęścia, pomyślności, wytrwałości w ciężkiej i niebezpiecznej pracy oraz powodzenia w życiu prywatnym życzy wszystkim górnikom, pracownikom kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej i ich rodzinom z okazji Barbórki

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej
Wszystkim Górnikom Szczęść Boże!

JSW SA

Szkolenie dla społecznych inspektorów pracy

Region Śląsko - Dąbrowski NSZZ "Solidarność" serdecznie zaprasza **Społecznych Inspektorów Pracy** na 3-dniowe szkolenie, które odbędzie się w dwóch terminach:

1. **19 - 21 stycznia 2009 r.**
2. **16 - 18 lutego 2009 r.**

Szkolenie jest **bezpłatne**. Odbędzie się w siedzibie ZR w Katowicach, ul. Floriana 7, sala 235, w godzinach 09:00 - 15:30.

Prosimy o zgłaszanie uczestników pod nr faksu 032 253 78 00 lub 032 253 73 73. Decyduje kolejność zgłoszeń oraz spełnienie kryteriów ogólnych kwalifikacji na szkolenia związkowe.

Dodatkowych informacji udziela Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej 032 353 84 25 w. 223.

Program szkolenia:
(prowadzący: specjaliści Okręgowej Inspekcji Pracy w Katowicach)

Dzień I: Szkolenie z zakresu prawa pracy
1. Omówienie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy
   - zakres działania Państwowej Inspekcji Pracy
   - kompetencje Państwowej Inspekcji Pracy
2. Omówienie ustawy o Społecznej Inspekcji Pracy
   - uprawnienia i obowiązki Społecznej Inspekcji Pracy
   - szczególna ochrona trwałości stosunku pracy Społecznego Inspektora Pracy
3. Szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy
   - rodzaje i zasady szkoleń
4. Służba bezpieczeństwa i higiena pracy
   - zasady tworzenia służby bezpieczeństwa i higieny pracy
   - prawa i obowiązki służby bezpieczeństwa i higieny pracy
5. Badania lekarskie
   - rodzaje i zasady przeprowadzenia badań lekarskich
6. Czas pracy
   - systemy i rozkłady czasu pracy
   - rozliczanie czasu pracy

Dzień II: Szkolenie z zakresu psychologii
1. Omówienie zasad i sposobów skutecznej komunikacji w środowisku pracy
2. Techniki negocjacji i mediacji w środowisku pracy
3. Zagrożenia psychospołeczne w stosunkach pracy
4. Ocena ryzyka zawodowego

Dzień III: Trening psychologiczny
(Prowadzący: mgr Mateusz Warchał)
1. Warsztat komunikacji interpersonalnej - interakcja w grupach
2. Autoprezentacja - warsztat
3. Trening antystresowy - warsztat
4. Zarządzanie sytuacją kryzysową (case study)

tel. 032 353-84-25
wew. 410
soldar@interia.pl

SolDar

- **usługi poligraficzno-reklamowe,**
- **sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kubki),**
- **czyszczenie i sprzątanie obiektów,**
- **usługi remontowo-budowlane,**
- **artykuły biurowe.**

SolDar sp. z o.o 40-286 Katowice, ul. Floriana 7/10

Harmonogram szkoleń związkowych na I półrocze 2009 roku

Nr	Termin szkolenia	Rodzaj szkolenia	Prowadzący
I	05-09 stycznia	Wybrane elementy prawa pracy	Karasiński / Majewski
II	12-16 stycznia	Prawo pracy cz. II	Karasiński / Majewski
III	09-13 lutego	Skarbnicy OZ i Kom. Rewizyjne	Karasiński / Majewski
IV	16-20 lutego	Wybrane elementy prawa pracy	Karasiński / Majewski
V	23-27 lutego	Skarbnicy OZ i Kom. Rewizyjne	Karasiński / Majewski
VI	02-06 marca	Lider w NSZZ "Solidarność"*	Karasiński / Majewski
VII	09-13 marca	Wybrane elementy prawa pracy	Karasiński / Majewski
VIII	16-20 marca	Negocjować można wszystko	Karasiński / Majewski
IX	23-27 marca	Skarbnicy OZ i Kom. Rewizyjne	Karasiński / Majewski
X	30 marca - 03 kwietnia	Wybrane elementy prawa pracy	Karasiński / Majewski
XI	20-24 kwietnia	Lider w NSZZ "Solidarność"*	Karasiński / Majewski
XII	04-08 maja	Prawo pracy cz. II	Karasiński / Majewski
XIII	11-15 maja	Ogólnozwiązkowe	Karasiński / Majewski
XIV	18-22 maja	Wybrane elementy prawa pracy	Karasiński / Majewski
XV	25-29 maja	Negocjować można wszystko	Karasiński / Majewski
XVI	01-05 czerwca	Prawo pracy cz. II	Karasiński / Majewski
XVII	15-19 czerwca	Lider w NSZZ "Solidarność"*	Karasiński / Majewski
XVIII	22-27 czerwca	WSPARCIE KOLEŻEŃSKIE	Danuta Jemioło

* *Lider w NSZZ „Solidarność" - szkolenie pięciodniowe, którego celem jest przygotowanie działaczy związkowych - liderów do kreowania wizerunku związku, wystąpień publicznych oraz zarządzania organizacją (kierowanie zespołem, grupą i społecznością).*

Prezydenckie weto dla prywatyzacji służy zdrowia

Zgodnie z zapowiedziami prezydent RP Lech Kaczyński zawetował trzy spośród pięciu przyjętych przez Sejm ustaw zdrowotnych autorstwa PO: o przekształceniu zakładów opieki zdrowotnej w spółki, ustawę wprowadzającą tę reformę oraz ustawę o uprawnieniach pracowników ochrony zdrowia.

Wcześniej Senat odrzucił prezydencki wniosek o przeprowadzenie ogólnopolskiego referendum w sprawie prywatyzacji służby zdrowia.

W telewizyjnym wystąpieniu **Lech Kaczyński** argumentował, że ludzkie zdrowie nie może być towarem. Wskazał, że wetując ustawy, realizuje swoje przedwyborcze obietnice o nie dopuszczeniu do prywatyzacji służby zdrowia.

W tej sytuacji przedstawiciele rządu zamierzają uruchomić awaryjny plan B, który doprowadzi do przekształceń zoz-ów w spółki prawa handlowego. Ministerstwo Zdrowia przeznaczy z rezerwy budżetowej 2,7 mld zł na spłatę długów szpitali, a samorządy, które opracują plany przekształcenia placówek otrzymają pieniądze.

- Ale dzięki zdecydowanej postawie prezydenta, prywatyzacja zoz-ów nie będzie teraz obligatoryjna - mówi **Halina Cierpial**, przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia "Solidarność". - Na temat ewentualnych zmian własnościowych będą mieli prawo wypowiadać się związkowcy i pracownicy. Pewne procesy przekształceń będziemy mogli zahamować, chociażby poprzez wprowadzenie pakietów osłonowych dla pracowników. Zachowane zostaną również uprawnienia dla zatrudnionych w służbie zdrowia, wynikające z Kodeksu pracy. Gdyby ustawa o przekształceniu zoz-ów zaczęła obowiązywać, to te uprawnienia zostałyby pracownikom odebrane. Wprawdzie, zgodnie z projektem tej ustawy, uprawnienia zachowane zostałyby dla pracowników zoz-ów, w których 51 proc. udziałów miałyby ich organy założycielskie, ale nie ma pewności, że samorządy chciałyby przejąć, aż tyle procent akcji zadłużonych placówek służby zdrowia.

W przededniu zawetowania przez prezydenta ustaw zdrowotnych, trzy reprezentatywne centrale związkowe NSZZ "S", Forum Związków Zawodowych i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wystosowały do Lecha Kaczyńskiego pismo, w którym zwróciły się o odmowę podpisania tych dokumentów. W piśmie wskazali m.in., że znaczna część z uchwalonego pakietu ustaw, obarczona jest poważnymi błędami, zarówno w sferze merytorycznej, jak też w trybie procedowania. Argumentowali również że w pracach legislacyjnych nad tymi dokumentami zabrakło kompromisu i dobrej woli stron decydujących o kształcie przyszłej reformy ochrony zdrowia, a uchwalenie ustaw odbywało się z rażącym naruszeniem zasad dialogu społecznego.

Beata Gajdziszewska

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność", 40-286 Katowice, ul. Floriana 7; www.solidarnosc-kat.pl; e-mail:region@solidarnosc-kat.pl; tel. centrala: 032 353-84-25; Sekretariat Ogólny ZR: tel./fax 032 253-78-00; Biuro Przewodniczącego: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73; Biuro Ekonomiczno-Prawne: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej: Biuro Szkoleń i Zagraniczne, tel./fax 032 253-87-62; e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl; Rozwój Związku, tel. 032 353 84 25 wew. 107, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Ewidencji Związkowej: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Pośrednictwa Pracy i Aktywizacji Zawodowej - Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy: tel./fax 032 206-89-04; Biuro Finansowo-Księgowe: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych, tel. 032 206-85-77; Biuro Administracyjne: tel. 032 353-84-25 wew. 199/499; Regionalna Komisja Rewizyjna: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl;

Biura Terenowe ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./ fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl; Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosc-kat.pl; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl; Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, tel./fax 032 363-17-15, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68 i 032 285-19-69, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/03, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl; Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl;

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI • ISSN 1732-3940 • **Wydawca:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" • **Adres redakcji:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032 253-72-54
Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny; **Redaktor techniczny:** Krzysztof Woźniak; **Skład i łamanie:** Krzysztof Woźniak • e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl
Reklama: ZR pok 204, tel. 032 353-84-25 wew. 204, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnosc-kat.pl; **Druk:** Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy • *Numer zamknięto: 2 grudnia 2008 r.*

Ptak błotny
Grecki bóg wiatru wsch.
Robi salta w cyrku — Marcinek wśród kwiatów
Ociepla zimą szyję
Prąd Zatokowy — Opera Stanisława Moniuszki
Dodatek do barszczu — Duńska wyspa w cieśninie Mały Bełt
Piosenkarka pochodzenia greckiego — Roślina zielna; zawilec
Rodzaj pilarki — Placówka dyplomatyczna
Arktyczny waleń
Ludowy instrument muzyczny
Jądro Ziemi; barysfera

Scarlett z „Przeminęło z wiatrem”
Kochała Filona
Grozi lawiną

Córka Kochanowskiego
Miał swój gang
Zbiór map
„Spód” wągozu
Wygrany na loterii

Roślina ozdobna
Cynadra — Kraj z Bamako
Wąska łopata

Jaskinia, pieczara — Rodzaj pomnika
Nowo przyjęty student
Niemy aktor — Masa do pieczęci
Czynność tłoka
Wawrzyn
Pudełko na kosztowności

Strój Matki Teresy
Wykaz danych — Mieszka w Baku
Skupisko namiotów — Imię Lipińskiej
Kwiat doniczkowy

Jest nim dzięcioł
Weksel dłużnika
Cyrk polodowcowy
Wzorzec — Mroźny przysmak
Poddruk — Zimą chroni szyję
Roztwory koloidowe
Zarzewie ognia

Duży palec — Autor „Nany”
Wiązanie kadłuba statku, stępka
Partia gry w tenisie — Nad kolanem
Zwyczaj — Szczyt masztu

Czarnoskóry przyjaciel Stasia
Miasto Stradivariusa
Główna tętnica
Narośl — „... ziemi czarnej”
Narząd z rogówką
Krok kangura — Rodzaj diademu
Ptak z Australii
Sagowiec
Załoga, personel — Ptak wodny
Znawca, fachowiec
Ubóstwiany przez tłum
Wyścig na przełaj

Lekka tkanina jedwabna
Ojciec Odyseusza
Płynie przez Międzyrzecz
Typ lasu z przewagą olszy
Kuratela — Bajka alegoryczna

... Fiedler, pisarz
Kraj z Nikozją — Szal
Do wyrobu papy — Program narady
Wymuszony remis w szachach
Ochrania głowę
Boss, kierownik

Lekceważenie
Mięsień, fleksor
Pradziad
Dawna nazwa statku
Np. preria
Układa się za kosiarzem

... Czesław, nasz noblista
Przyrząd gimnast. — Linia z odcinków
Autor „Imię róży”
Kominówka — Wydobyty węgiel

Deszczułka klinowa
Oleista ciecz — Parobek rolny
Uprzywilejowana grupa
Przekop, rów
Rodzaj spoiwa — Węgierskie wino
Pancerna lub ogniotrwała
Obraz aktora

Piłkarze z Mediolanu
Mała Izabela — Popielica
Równik ziemski
Jedynka wioślarska

Biblijny syn Adama i Ewy
Oficer kozacki
Morska to 1852,5 m
Kraj ze stolicą w Lome
Legenda, baśń
Latem „leje się” z nieba

Gród Priama
Ptak z koralami
Kompromitacja

Lina żeglarska
Z II do I ligi
Muzyczny znak graficzny
Obywatel u Wellesa
„Z makiem”

Wojsko na koniach
Góry w Azji
Na szczycie Etny

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - aforyzm Ramona Gomeza de la Serny.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45

Nie składam broni

- Będę składał apelację, nie zamierzam się poddać - mówi Kazimierz Zadłużny, były pracownik Family Frost, który oskarża firmę o mobbing i utrudnianie działalności związkowej.

27 listopada Sąd Rejonowy w Tychach wydał wyrok w tej sprawie. - Sąd stwierdził, że nie byłem bezpośrednio izolowany od innych pracowników, a pozostałe incydenty powinny zostać rozstrzygnięte w drodze postępowania karnego - mówi Kazimierz Zadłużny.

Pan Kazimierz czekał na werdykt sądu z nadzieją, ale wyrok, który zapadł nie załamał go. Zapowiada, że w trakcie apelacji powołani zostaną nowi świadkowie, którzy z pewnością będą mieli dużo do powiedzenia na temat praktyk stosowanych w Family Frost.

Pan Kazmierz zapewnia, że wyrok nie załamał też innych pracowników firmy, którzy również czuli się mobbingowani i złożyli pozwy sądowe.

Przed Sądem Rejonowym w Tychach toczy się sprawa przeciwko Family Frost z powództwa **Artura Posiewki**, a w Katowicach sprawa z powództwa **Kazimierza Matulki**. - Złożenie pozwów zapowiadają dwie kolejne osoby - mówi Kazimierz Zadłużny.

Kazimierz Zadłużny, Artur Posiewka, Kazimierz Matulka byli pracownikami oddziału firmy w Piasecznie. Jak opowiadają, ich problemy rozpoczęły się, gdy szefem tego oddziału został **Leszek Białas**. To jemu pan Kazimierz zarzuca utrudnianie działalności związkowej, mobbing i użycie siły fizycznej.

Agnieszka Konieczny

Likwidacja huty Szopienice wstrzymana

Sąd Gospodarczy w Katowicach postanowił wstrzymać rozpoczętą likwidację Huty Metali Nieżelaznych Szopienice do momentu ogłoszenia prawomocnego wyroku.

Wstrzymania likwidacji domagał się Skarb Państwa, który posiada 32 proc. udziałów w spółce. Taka decyzja sądu może oznaczać postawienie huty w stan upadłości lub wznowienie produkcji. Byłby to scenariusz, o który związkowcy zabiegali od momentu ogłoszenia likwidacji. Jednak, jak mówi przewodniczący "Solidarności" w hucie **Henryk Adler**, w tej chwili trudno rozmawiać o satysfakcji. - W związku z rozpoczętą procedurą zwolnień grupowych brakuje już 50 proc. załogi. Mam tylko nadzieję, że wszystkie osoby, które odpowiadają za doprowadzenie huty do likwidacji, poniosą konsekwencje swojego postępowania - mówi Henryk Adler.

Jego zdaniem, ewentualne wznowienie produkcji będzie bardzo trudne i kosztowne, ale przy pomocy Skarbu Państwa i pozyskaniu inwestora jest ono możliwe. Dzisiaj trudno spekulować, czy huta byłaby w stanie prowadzić taką samą działalność, jak przed likwidacją. Będziemy jednak walczyć, by chociaż część produkcji została przywrócona - mówi przewodniczący "S".

Henryk Alder podkreśla, że dzięki "Solidarności" część zwolnionych pracowników znalazła zatrudnienie m.in. w kopalniach Katowickiego Holdingu Węglowego. - Wśród zwolnionych są jednak osoby z dłuższym stażem, którym jest trudniej na rynku pracy. Dla nich decyzja o wstrzymaniu likwidacji może oznaczać nadzieje na powrót do huty - mówi przewodniczący zakładowej "Solidarności".

Na wniosek organizacji związkowych sprawą HMN Szopienice zajęła się też prokuratura. Zdaniem związkowców, doprowadzenie do likwidacji było celowym działaniem zarządzających hutą.- Staliśmy na stanowisku, że likwidacja nie była potrzebna. Szkoda, że plan naprawczy, do którego przygotowania zarząd został zobowiązany podczas czerwcowego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy nie został nawet opracowany - mówi Henryk Adler.

Agnieszka Konieczny

Otacza gwarków opieką

Święta Barbara uważana jest za jedną z 14 świętych, pomocnych przy konaniu i prowadzących do Boga.

Za swoją patronkę przyjęli ją ludzie wykonujący niebezpieczne zawody: marynarze, artylerzyści, a przede wszystkim górnicy. Postrzegana jest jako orędowniczka dobrej śmierci.

Wg legendy św. Barbara urodziła się w Nikodemii, na terenie obecnej Turcji w III wieku naszej ery. Była córką bogatego i wpływowego kupca, poganina, który za wszelką cenę chciał uchronić ją przed chrześcijaństwem. Jednak Barbara potajemnie uczestniczyła w spotkaniach niewielkiej grupy chrześcijan. Z tego powodu ojciec uwięził ją w warownej wieży.

Męczennik wiary

Kontaktowali się z nią tylko jej nauczyciele. Wśród nich był lekarz, wyznawca chrześcijaństwa. Z jego rąk Barbara, w tajemnicy przed rodziną, przyjęła chrzest i wyrzekła się dotychczasowych bogów i bogactw ojca. Postanowiła również poświęcić się **Chrystusowi**, żyjąc w dozgonnej czystości. Wzbudziło to gniew jej ojca, któ-

ry zakazał córce praktykowania nowej religii. Nie pomogły groźby, dotkliwe kary i psychiczne znęcanie. W końcu ojciec wydał Barbarę władzom, które skazały ją na śmierć przez ścięcie mieczem. Wyrok wykonał własnoręcznie jej ojciec w 306 r. n.e. Legenda głosi, że temu męczeństwu towarzyszyły cuda. W nocy miał Barbarę odwiedzić Chrystus, który zaleczył jej rany i udzielił Komuni św. Ojciec po zabiciu córki miał zostać porażony piorunem.

Św. Barbara jest jedną z najbardziej czczonych świętych chrześcijańskich. Jej kult rozwijał się od VI w. Jej rzeźby i wizerunki można spotkać w wielu europejskich kościołach i kopalniach. W Polsce, pierwszy kościół ku czci św. Barbary został wybudowany w 1262 r. w Bożygniewie k. Środy Śląskiej.

Opiekunka górników

Barbórka to na Śląsku dzień odświętny. W górniczej tradycji dzień św. Barbary rozpoczyna się poranną, uroczystą mszą św. Na ulicach można spotkać górników w galowych mundurach. Odbywają się parady orkiestr górniczych w osiedlach zamieszkanych przez górników i ich rodziny oraz pod domami dyrekcji kopalń. Górnicy biorą udział w uroczystych akademiach oraz spotkaniach połączonych z wręczeniem nagród i odznaczeń. Przed laty organizowane były również koncerty, występy artystyczne, w których uczestniczyły całe rodziny.

W dniach poprzedzających górnicze święto organizowane są tradycyjne karczmy piwne, które oficjalnie rozpoczynają się odśpiewaniem górniczego hymnu. Ich uczestnicy zasiadają przy długich stołach, które dzielą się na tzw. ławę lewą i ławę prawą. Współzawodniczą ze sobą na punkty, a władzę nad ławami sprawują tzw. kontrapunkci powołani przez Wysokie Prezydium W Sprawach Piwnych I Nie Tylko Piwnych, Nigdy Nieomylne.

Podczas karczmy organizowane są konkursy, górnicy śpiewają pieśni, opowiadane są dowcipy, zasłużonych nagradza się szpadami. Obowiązkowym strojem na karczmie jest górniczy mundur. Jeśli jest nieprawidłowo skompletowany, to Wysokie Prezydium karze górnika np. zakuciem w dyby lub wypiciem piwa z sokiem. Nowi adepci przyjmowani są uroczyście do górniczej braci. Najpierw odbywa się ślubowanie, potem symboliczny skok przez skórę, którą trzyma dwóch seniorów górniczego stanu. Adept zostaje uderzony szpadą po ramieniu przez tzw. Lisa majora, który następnie przypasowuje górnikowi skórę, co oznacza jego przyjęcie do górniczej braci.

Oprac. B.G.

Okolice Barbórki to szczyt sezonu na karczmy piwne. Tradycyjnie jedna z największych odbyła się w sobotę 29 listopada w Kopalni "Wesoła". Wśród gości zabawy był m. in. były premier **Jerzy Buzek**, wojewoda **Zygmunt Łukaszczyk**, przewodniczący Zarządu Regionu **Piotr Duda** i młodzieżowy mistrz świata w boksie **Damian Jonak** (na zdjęciu z przewodniczącym "S" w "Wesołej" **Adamem Byzdrą**). Nie zabrakło oczywiście tradycyjnej golonki i chóralnych śpiewów przy kuflu piwa. Karczmę brawurowo poprowadzili członkowie Kabaretu Rak.

Reklama

Wszystkim Pracownikom
Zakładu Górniczego „Janina”
i Zakładu Górniczego „Sobieski”,
Związkom Zawodowym działającym w PKW SA
oraz
Zarządowi Południowego Koncernu Węglowego SA
z okazji BARBÓRKI
najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności
w życiu zawodowym i osobistym
oraz opieki Świętej Barbary
w trudnej górniczej pracy

życzy
Zarząd i Pracownicy
PSZ i PZ Elvita - Jaworzno III Sp. z o.o.

Reklama

POŻYCZKA
na PASEK
BEZ ZAŚWIADCZEŃ
WYSTARCZY PASEK Z WYPŁATY
BEZ PORĘCZYCIELI
DO KWOTY 40.000 PLN
BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
DO KWOTY 10.000 PLN

BYTOM ul. Gliwicka 14, tel. (032) 280 95 50 / ul. Łużycka 7, tel. (032) 386 03 24
ul. Bławatkowa 3, tel. (032) 395 27 17 / ul. Chorzowska 12, tel. (032) 280 81 62
ul. Konstytucji 91, tel. (032) 387 72 51 / ul. Tatrzańska 2, tel. (032) 280 77 73
JASTRZĘBIE ZDRÓJ ul. Węglowa 4, tel. (032) 474 35 87
JASTRZĘBIE ZDRÓJ ul. Rybnicka 6, tel. (032) 473 00 82
PAWŁOWICE ul. Krucza 18, tel. (032) 472 88 88
PIEKARY ŚLĄSKIE ul. Bytomska 97, tel. (032) 287 26 91
PIEKARY ŚLĄSKIE ZG Piekary ul. Gen. Ziętka 24, tel. (032) 285 77 77

SKOK
SILESIA CENTRUM
www.silesia-centrum.pl infolinia 0801 081 303

Groźby? Nie ma sprawy

Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach umorzyła postępowanie skierowane przeciwko przewodniczącemu Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ „Solidarność” Markowi Klementowskiemu na wniosek prezesa miejskiego Parku Wodnego Romana Utrackiego.

Utracki zarzucił Klementowskiemu kierowanie pod jego adresem gróźb karalnych, wzbudzających uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. Udowodnienie tego przestępstwa grozi wyrokiem pozbawienia wolności od 1 roku do 10 lat.

- Prezes Parku Wodnego, kierując przeciwko mnie sprawę do prokuratury, poświadczył nieprawdę - mówi Marek Klementowski

Dochodzenie zostało umorzone z uwagi na brak podstaw do wniesienia aktu oskarżenia. Marek Klementowski twierdzi, że wszystkie przedstawione mu zarzuty były nieprawdziwe i jednoznacznie wskazują na złośliwość prezesa.

- W tym roku doszło do poważnego konfliktu miedzy związkowcami "S" z Parku Wodnego a pracodawcą. Prezes naruszał ich prawa związkowe - opowiada. - Miarka się przebrała, gdy odebrał przewodniczącemu **Leszkowi Głoguszowi** kartę magnetyczną, uprawniającą go do wstępu na teren obiektu. W obronie praw związkowych w Parku Wodnym interweniowali związkowcy "S" z tarnogórskich zakładów pracy. Wówczas prezes oświadczył nam, że również jest członkiem "S". Zapytałem go przy telewizyjnych kamerach, czy płaci związkowe składki. Odpowiedział, że nie. Potem dwukrotnie pytałem, czy należał do partii. W końcu odpowiedział, że tak. Kilka miesięcy po tym zdarzeniu przebywałem na terenie Parku Wodnego. Prezes podszedł do mnie i chciał się przywitać. Zlekceważyłem go i nie podałem mu ręki.

Marek Klementowski przyznaje, że to nie jest pierwsza sprawa, którą za pieniądze publiczne prezes Parku Wodnego skierował do prokuratury przeciwko indywidualnej osobie. Podobne postępowanie toczy się przeciwko Leszkowi Głoguszowi. Klementowski sugeruje, że w tej sytuacji Roman Utracki powinien z własnej kieszeni pokryć wszystkie koszty dochodzenia. *Beata Gajdziszewska*